

Sygn. akt I Ca 403/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dymke

Sędziowie: SO Monika Strzyżewska,

SR Anna Domian (del do SO)

Protokolant: sekr. sądowy Marta Mrozek

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2017 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Gminie W., Przedsiębiorstwu (...)

z o.o. w W., Skarbowi Państwa - Starostwo Powiatu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie
z dnia 11 października 2016 r., sygn. akt I C 1041/15

orzeka:

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda J. J. tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz: pozwanej Gminy W. kwotę 800 (osiemset) złotych, pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o. o. z siedzibą w W. kwotę 800 (osiemset) złotych i na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...) kwotę 800 (osiemset) złotych.

UZASADNIENIE

Powód J. J., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych Gminy W., Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...) i Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. sumy 33.712,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:

1. 11.637,20 zł od dnia 07.12.2012r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu kosztów wybudowania brakującego odcinka kanalizacji sanitarnej,
2. 460 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanym odpisu pozwu w sprawie do dnia zapłaty, z tytułu zapłaty za fakturę – kosztorys powykonawczy
3. 615 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanym odpisu pozwu w sprawie do dnia zapłaty, z tytułu zapłaty za fakturę VAT nr (...).r. i nr (...),

4. 4.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanym odpisu pozwu w sprawie do dnia zapłaty,
5. 15.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanym odpisu pozwu w sprawie do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za czas poświęcony na sporządzenie pism w celu dochodzenia swoich roszczeń za lata 2012-2015,
6. 1.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanym odpisu pozwu w sprawie do dnia zapłaty z tytułu zwrotu kosztów pocztowych i kosztów materiałów piśmienniczych.

W uzasadnieniu pozwu, który odpowiada ustalonemu przez Sąd Rejonowy stanowi faktycznemu, powód podał, że w 2006r. zakończył budowę domu jednorodzinnego w miejscowości R., gmina W. na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), której jest współwłaścicielem. Wskazał, że w dniu 11.08.2006r. został zainwentaryzowany jego budynek mieszkalny, a mapa z inwentaryzacji została złożona i przyjęta w (...) Ośrodku (...) w W. za numerem (...) - (...). Na mapie znalazły się wszystkie media, w tym kanalizacja sanitarna. O jej istnieniu zawiadomił też Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w W.. Na podstawie zezwolenia tego organu z dnia 19.10.2006r. zamieszkał w domu na swojej działce. W dniu 02.05.2008r. zawarł z Gminą W. porozumienie dotyczące wybudowania przyłącza kanalizacyjnego do jego działki nr (...) i podłączenia jej do głównej sieci kanalizacyjno - sanitarnej. Na podstawie tego porozumienia pozwana Gmina zobowiązała się do wybudowania podejścia sieci zbiorczej kanalizacji do jego działki, a on zobowiązał się do wybudowania w terminie 30 dni od dnia wybudowania tego podejścia przyłącza kanalizacyjnego na swojej działce na własny koszt oraz do fizycznego połączenia instalacji kanalizacyjnej w swoim domu z siecią kanalizacyjną. Konsekwencją w/w porozumienia było podpisanie w dniu 25.10.2010r. protokołu uzgodnień między nim, a pozwaną Gminą W. jako investorem sieci kanalizacyjnej m.in. w miejscowości R., reprezentowanym przez firmę (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S.. Otrzymał je drogą pocztową wraz z mapą, na której była naniesiona linia planowanej sieci kanalizacyjnej oraz miejsce, w którym miało nastąpić połączenie kanalizacyjne jego działki z siecią. Protokół uzgodnień stanowił o obowiązku wykonania przez pozwaną Gminę robót budowlanych w postaci budowy sieci kanalizacji sanitarnej m.in. do jego działki. Po obejrzeniu mapy zorientował się, iż naniesione na nią połączenie nie jest wskazane prawidłowo, a mapa jest nieaktualna. Odkrył, że jego budynek mieszkalny określony został na mapie jako budynek w budowie pomimo tego, że od 4 lat zamieszkiwał w nim z rodziną. Zorientował się również, że na mapie nie widnieje sieć kanalizacyjna znajdująca się na jego działce. Niezwłocznie przesłał firmie (...) wraz z podpisanym protokołem uzgodnień aktualną mapę geodezyjną i oczekiwał, iż firma ta wyjaśni z pozwaną Gminą istniejące nieprawidłowości w zakresie posiadanych map oraz prawidłowego wykonania przyłącza kanalizacyjnego.

Na podstawie decyzji z dnia 21.03.2011r. nr (...) wydanej przez Starostę Powiatu (...), pozwana Gmina wybudowała sieć kanalizacji sanitarnej w miejscowości T., R. i R.. Projekt na budowę kanalizacji wraz z niezbędnymi dokumentami przygotowała na jej zlecenie firma (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S., zaś głównym wykonawcą budowy sieci było Przedsiębiorstwo (...) SA z siedzibą w S., za obsługę geodezyjną odpowiadała firma (...). W dniu budowy przyłącza wykonawca dokonał niezbędnych pomiarów rzędnych kanalizacji wewnętrznej na działce powoda, po czym poinformował go, że przyłącze kanalizacyjne doprowadzone do granicy działki będzie wybudowane na głębokości 2,2 m oraz, że zachowany zostanie minimalny spadek, dzięki któremu nie będzie zachodziła potrzeba budowy przydomowej przepompowni ścieków. Inwestycja została zakończona w kwietniu 2012r., a w czerwcu pozwana Gmina przekazała sieć kanalizacyjną pozwanemu Przedsiębiorstwu (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W.. W lipcu 2012r. powód został poinformowany przez Przedsiębiorstwo o obowiązku podłączenia swojej kanalizacji do nowowbudowanej sieci oraz, że otrzymał od warunki techniczne odprowadzania ścieków określające warunki wybudowania przyłącza na działce powoda. Wynikało z nich, że miało ono być wykonane z rur PCV o średnicy 160 mm. Prócz tego powód obowiązany był wybudować studnię rewizyjną i włączyć przyłącze do istniejącej sieci, a przed zasypaniem wykonanego przyłącza zgłosić prace do odbioru przez pozwaną (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W.. Powód wykonał przyłącze w listopadzie 2012r. zgodnie z tymi warunkami, podłączył je do sieci i zawiadomił o tym pozwaną (...). Jednakże odmówiło mu odbioru przyłącza wskazując na zbyt mały spadek (lub jego brak) w kierunku kolektora kanalizacji głównej. Powód zarzucił pozwanemu (...), że przed wydaniem warunków technicznych nie dokonał analizy danych wysokościowych instalacji kanalizacji położonej na jego działce, co – w ocenie powoda – uniemożliwiło mu podłączenie się do sieci kanalizacyjnej.

Z chwilą odmowy odbioru przyłącza, które powód wykonał na swojej działce, rozpoczął liczne starania o umożliwienie mu podłączenia się do sieci kanalizacyjnej. Wielokrotnie interweniował u pozwanej Gminy W., pozwanego Starosty Powiatu (...) i pozwanego (...), składał skargi na ich działalność, reklamację do pozwanej Gminy W. dotyczące budowy kanalizacji sanitarnej do działki powoda, które były załatwiane negatywnie. Na skutek jego wystąpień i interwencji pozwana Gmina W. poinformowała go o możliwości zastosowania przydomowej przepompowni ścieków lub wykonania nowego przyłącza pod drogą powiatową do granicy jego działki. Powód wskazał, że nie był zainteresowany budową oczyszczalni ścieków, gdyż wiązało się to ze znacznymi kosztami. Podał, że w dniu 11.06.2014r. zwrócił się do pozwanego (...) o wydanie nowych warunków technicznych odprowadzania ścieków ze swojej nieruchomości, a następnie, w dniu 14.07.2014r. o obniżenie przyłącza kanalizacyjnego. W dniu 08.07.2014r. pojawiła się grupa remontowa pozwanego (...) w celu dokonania wizji lokalnej przyłącza kanalizacyjnego, po czym otrzymał informację, że nie wykona on obniżenia tego przyłącza ze względu na warunki w wykopie (woda i glina). W piśmie z dnia 03.09.2014r. pozwane (...) przyznało, iż wykonanie przyłącza kanalizacyjnego od pierwszej studni do granicy działki nie jest możliwe przy zachowaniu minimalnych spadków dla średnicy rur 160 mm. Aby zapewnić prawidłowy odpływ ścieków należało odcinek ten wykonać rurą kanalizacyjną PCV klasy S8 litą o średnicy 200 mm lub zastosować przydomową przepompownię ścieków wraz z przewodem tłoczonym, połączonym z siecią kanalizacyjną zgodnie ze sztuką budowlaną. Powód przyznał, że nie zastosował się do tych warunków. Pozwane (...) wytknęło powodowi, że jego obowiązkiem było wykonanie przyłącza kanalizacyjnego od budynku znajdującego się na działce nr (...) do granicy tej działki (istniejącego przykanalika), co zapewniłoby prawidłowe funkcjonowanie instalacji sanitarnej. Nie zgadzając się z tym powód dodał, że w sprawie budowy przyłącza interweniował również w lokalnej prasie, ale nie przyniosło to zamierzonych skutków. Podniósł, że na skutek zawinionych działań pozwanych nie może podłączyć się do sieci kanalizacji sanitarnej. Jako podstawę prawną powództwa powód wskazał ostatecznie przepis art. 415 kc i 417 kc wobec pozwanych Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...) i Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. oraz - ogólnikowo - przepisy o odpowiedzialności kontraktowej wobec pozwanej Gminy W..

Pozwana Gmina W. wniosła o oddalenie powództwa, gdyż że nie zawierała z powodem żadnej umowy. Wskazała, że działała wykonując swoje ustawowe zadania w oparciu o przepisy ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. Przywołując treść art. 15 ust 1 tej ustawy pozwana podniosła, że na gminie ciążył obowiązek zapewnienia budowy urządzeń kanalizacyjnych, ustalonych w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz miejscowych planach jej zagospodarowania przestrzennego, w zakresie uzgodnionym w wieloletnim planie rozwoju i modernizacji. Pozwana podniosła ponadto, że realizację budowy przyłączy do sieci zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci. Na tej podstawie pozwana oceniła, że nie ma żadnych zobowiązań umownych, ani ustawowych wobec osób przyłączających się do sieci, jak powód w sprawie. Ponadto w trakcie realizacji budowy sieci kanalizacyjnej powód nie zwracał się do Gminy W. z żadnym wnioskiem, nie wnosił o zmiany w zakresie budowy czy umiejscowienia podejścia do jego nieruchomości. Marginalnie wskazała, że rozbieżność wysokości posadowienia podejścia kanalizacji sanitarnej do nieruchomości powoda wynika z błędnych pomiarów poczynionych w trakcie realizacji robót inwentaryzacyjnych, a błąd ten mógł być spowodowany nieprawidłowym przeniesieniem rzędnych geodezyjnych z reperów. Pomimo tego pozwana podniosła, że obniżenie podejścia o 0,3 m wpłynęło na korzyść powoda. Wytknęła powodowi, że swoją ofensywną postawą oraz brakiem reakcji na przedstawione przez nią oraz przez pozwanego (...) opcje podłączenia do sieci, blokuje możliwość korzystania z przedmiotowej inwestycji pozostałym odbiorcom. Konstatując uznała, że nie ponosi odpowiedzialności za niepodłączenie powoda do kanalizacji sanitarnej.

Pozwany Skarb Państwa – Starosta Powiatu (...) wniósł o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł, że przepis art. 417 §1 kc stanowi o odpowiedzialności deliktowej i, że obowiązkiem powoda, powołującego się na ten rodzaj odpowiedzialności, jest udowodnienie nie tylko istnienia szkody, ale i winy w działaniu pozwanego oraz istnienia związku przyczynowego między nimi. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał istnienia związku przyczynowego pomiędzy rzekomym brakiem inwentaryzacji jego budynku, a powstaniem szkody po jego stronie, ani jej wysokości. Wskazał przy tym, że to na projektancie ciąży obowiązek sporządzenia prawidłowego

projektu; że powinien on sprawdzić, czy zakres mapy opracowanej do celów projektowych jest wystarczający do wykonania tego projektu. Podniósł, że sporne przyłącze znajdowało się poza obszarem opracowanej mapy.

Pozwane Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa, kwestionując swoją odpowiedzialność oraz jej charakter określony przez powoda w kategoriach odpowiedzialności in solidum. Pomiędzy nim, a powodem nie powstał żaden rodzaj odpowiedzialności (deliktowej czy kontraktowej), bowiem nigdy nie zawierał umów, ani porozumień z powodem, a to wyklucza powoływanie się na odpowiedzialność in solidum. Przywołując stosowne orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz treść przepisów ustawy z dnia 07.06.2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, a w szczególności art. 15 ust 2 tej ustawy pozwany podniósł, że realizacja budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego dla lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci. Na tej podstawie pozwany podniósł, że obowiązek wykonania prawidłowego przyłącza spoczywał wyłącznie na powodzie. Wytknął powodowi, że wykonał je nieprawidłowo, co uniemożliwia mu przyłączenie się do sieci kanalizacyjnej. Instalacja sanitarna na działce powoda działałaby prawidłowo, gdyby odcinek przyłącza wykonany został od budynku do granicy posesji (istniejącego przykanalika). Pozwane (...) wydało jedynie warunki techniczne budowy przyłącza kanalizacyjnego przez powoda na podstawie map geodezyjnych zainwentaryzowanej kanalizacji z dnia 03.04.2012r. o numerze (...) - (...) (dokumentacji powykonawczej). Ostatecznie pozwany zakwestionował, aby powód w ogóle poniósł jakąkolwiek szkodę. Dodatkowo, podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując na treść art. 442 kc i 118 kc. Oceniał, że skoro powód powziął informację o szkodzie i podmiotach zobowiązanych do jej naprawienia, w tym o osobie pozwanego w dniu 28.11.2012r., a powództwo zostało wytoczone w grudniu 2015r., to roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

W ustalonym stanie faktycznym i przy prezentacji stanowisk pozwanych, Sąd Rejonowy w Wyszku oddalił powództwo J. J. w całości i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu za kluczową kwestią dla oceny zasadności powództwa przyjął wskazaną przez powoda podstawę odpowiedzialności pozwanych. Powód, reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, który miał ogromny problem z jej wskazaniem – w pierwotnym pozwie, jak i w piśmie precyzującym powództwo. Pełnomocnik ten nie przywołał żadnego przepisu, na podstawie którego dochodzi zapłaty spornej kwoty i który wskazywałby na zasady odpowiedzialności poszczególnych pozwanych. W piśmie precyzującym powództwo powód przez swojego pełnomocnika stwierdził ogólnikowo, że „zebrany materiał dowodowy w sprawie przedstawia wiele nieprawidłowości związanych z popełnionymi błędami przez firmę projektową, wykonawcę, uprawnionego geodetę i pozwanych z powodu kłamstwa, niedbalstwa, kręactwa, braku odpowiedzialności, mataczenia, a przede wszystkim braku dobrej woli ze strony pozwanych”. Zaś w odniesieniu do szkody nie precyzując, na czym ona polega i z jakiego rodzaju zdarzenia (działania lub zaniechania) pochodzi. Odpowiedzialność pozwanej Gminy W. miała się zasadzać na odpowiedzialności za szkodę jaka wynika z umowy dotyczącej budowy kanalizacji, zawartej między powodem a gminą. Z kolei, podstaw odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...) pełnomocnik powoda doszukiwał się w fakcie nieudostępnienia przez działający przy pozwanym (...) Ośrodek (...) mapy sytuacyjno-wysokościowej z inwentaryzacji budynku powoda dokonanej w 2006r., zawierającej m.in. naniesienia w zakresie instalacji kanalizacyjnej na jego nieruchomości. Z faktu niewydania tej mapy geodetom, którzy opracowywali mapy do celów projektowych dla inwestycji polegającej na budowie sieci kanalizacyjnej powód wywodził ocenę o nieprawidłowym jej wykonaniu w granicach jego nieruchomości. Pozwanemu Przedsiębiorstwu (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. pełnomocnik powoda zarzucił natomiast, że z jego winy nie może podłączyć się do sieci, gdyż wydał powodowi warunki techniczne odprowadzania ścieków z jego nieruchomości „niezgodne z logiką, sztuką budowlaną i dokumentacją techniczną – prawo budowlane”. Także na rozprawie w dniu 18.05.2016r. pełnomocnik powoda podjął pewną próbę wskazania podstaw odpowiedzialności pozwanych, wskazując enigmatycznie, że odpowiedzialność Gminy W. ma charakter umowny, a pozwanych SP – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. - charakter odpowiedzialności in solidum z elementami odpowiedzialności solidarnej (vide protokół rozprawy k.249v). Poruszając się w granicach tak skonstruowanej odpowiedzialności pełnomocnik powoda doprecyzował, że odpowiedzialność tych ostatnich pozwanych wynika z przepisu art. 415 kc, a pozwanego Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...) dodatkowo z art. 417

kc, nie wywodząc przy tym czy odpowiedzialność pozwanej Gminy W. ma ona charakter odszkodowawczy (art. 471 kc), czy może dotyka skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 kc i nast.). W uzasadnieniu pozwu, jak i piśmie precyzującym powództwo powód posługiwał się pojęciem szkody, co nakazywałoby rozpatrywanie odpowiedzialności pozwanej Gminy na ogólnych zasadach odpowiedzialności ex contractu, w kategoriach przesłanek z art. 471 kc. Przepis ten stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Wskazując na umowną odpowiedzialność pozwanej Gminy W. zupełnie niezrozumiałym dla Sądu Rejonowego okazało się stanowisko pełnomocnika powoda prezentowane w toku procesu. Swoje roszczenia wobec pozwanej powód wywodził z treści porozumienia z dnia 02.05.2008r., którego stroną miała być pozwana Gmina. Wynika z niego cel, który miał przyświecać zawarciu porozumienia (budowa sieci kanalizacyjnej m.in. w miejscowości R. - § 1), warunki finansowania inwestycji (współfinansowanie ze środków UE w przypadku osiągnięcia założonego we wniosku o dofinansowanie efektu rzeczowego i ekologicznego, tj. wybudowanie odpowiedniej liczby przyłączy kanalizacyjnych i podłączenia takiej liczby nieruchomości - § 1), przedmiot porozumienia (§ 2) oraz skutki niedotrzymania warunków porozumienia przez właściciela nieruchomości. Przedmiot porozumienia został określony jednoznacznie. Ustalono w nim, że Gmina W. zobowiązuje się do wykonania ze środków własnych sieci rozdzielczej wraz z podejściami do działki właściciela z chwilą otrzymania środków unijnych i wyłonienia wykonawcy robót w drodze przetargu nieograniczonego (§ 2 ust 2). Właściciel oświadczył z kolei, iż zapoznał się z projektem przebiegu przetargu i zakresem inwestycji, nie wnosi do niego zastrzeżeń oraz, że zobowiązuje się do wykonania na własny koszt instalacji wewnętrznej i przyłącza kanalizacyjnego do budynku położonego na działce nr (...) w terminie 30 dni od daty wykonania przez Gminę W. podejścia do sieci zbiorczej (§ 2 ust 4). Pomimo oparcia spornego roszczenia na treści porozumienia z dnia 02.05.2008r. powód podniósł w toku procesu, że nie zostało ono podpisane przez pozwaną Gminę W., co w rzeczywistości odzwierciedla ten dokument. Próżno doszukiwać się na nim podpisu osoby działającej w imieniu i na rzecz pozwanej. Powód nie wykazał też, aby porozumienie to zostało ostatecznie podpisane przez pozwaną Gminę. Skoro tak, to niekonsekwencja powoda jest daleko posunięta - wywodzi on swoje roszczenie z umowy, która nie została podpisana przez strony, nie została więc przez nie zawarta. Dowód z zeznań świadków wskazuje, że również pozwana Gmina nie dysponuje egzemplarzem przedmiotowego porozumienia podpisanym przez obie strony.

Dalej obowiązkiem powoda, zarzucającego pozwanym SP – (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. odpowiedzialność deliktową było wykazanie istnienia przesłanek z art. 415 i 417 kc. Należy do nich zawinione działanie lub zaniechanie osoby odpowiedzialnej za szkodę oraz istnienie związku przyczynowego między nimi. Powód nie zdołał jednak wykazać, że doszło do spełnienia tych przesłanek w okolicznościach stanu faktycznego sprawy. Bezpodstawnie utożsamia on fakt inwentaryzacji budynku mieszkalnego na swojej działce z zachowaniem pozwanego SP – Starosty Powiatu (...), polegającego na udostępnieniu do celów projektowych dokumentacji geodezyjnej przechowywanej w jego składnicy oraz z zachowaniem pozwanego (...), polegającego na wydaniu powodowi warunków przyłączenia się do sieci, w tym budowy przyłącza. Szczególnie, że ostatni z pozwanych opierał swoje decyzje na dokumentacji powykonawczej, jaką otrzymał od pozwanej Gminy W.. Dowodzą tego zeznania świadków Z. W. (k.389v-390), M. T. (k.388v), W. R. (k.383v-384) i T. J. (k.388). Powód nie wykazał zresztą, aby na skutek działania (zaniechania) tych pozwanych poniósł szkodę. Powód zdaje się nie dostrzegać przy tym, że nadal ma on możliwość podłączenia się do sieci na warunkach wskazanych przez pozwanego (...). Wskazuje na to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Fakt przekazania sieci pozwanemu Przedsiębiorstwu (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. przez Gminę W. nie był kwestionowany przez powoda. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w sprawie powód podniósł jedynie, że podejście wybudowane do jego nieruchomości nie zostało zakończone studzienką rewizyjną. Nie miało to jednak żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie z uwagi na treść przepisu art. 2 ust 5 ustawy. Definiuje on przyłącze kanalizacyjne stanowiąc, że jest nim odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej. Podstawowym kryterium końca przyłącza kanalizacyjnego i początku sieci jest kryterium studzienki kanalizacyjnej. Z kolei drugie z kryteriów – granica nieruchomości – ma charakter

pomocniczy. Wolno je stosować tylko wtedy, gdy pierwsze z tych kryteriów jest niemożliwe do zastosowania. Brak studzienki kanalizacyjnej nakładał na powoda, jako odbiorcę usług ściekowych obowiązek budowy przyłącza od granicy jego nieruchomości nr (...), która podlegała przyłączeniu do sieci kanalizacyjnej. Przekładało się to na obowiązek wybudowania przez powoda przyłącza kanalizacyjnego od granicy tej działki (podejścia) do znajdującego się na niej budynku. W ten sposób powód uzyskałby połączenie wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej znajdującej się na jego nieruchomości z siecią kanalizacyjną wybudowaną przez pozwaną Gminę. Brak studzienki rewizyjnej nie stanowi przeszkody do przyłączenia nieruchomości do sieci.

Powód nie kwestionował, że spoczywał na nim obowiązek budowy przyłącza. Zdaniem Sądu, wyszczególniony w uzasadnieniu materiał dowodowy daje wystarczającą podstawę do uznania, że powód mógł i nadal może przyłączyć się do wybudowanej sieci kanalizacyjnej. Jeśli wykona on przyłącze w sposób określony w porozumieniu i na warunkach wydanych pierwotnie przez pozwanego (...), tj. jako odcinek przewodu biegnącego od podejścia znajdującego się w granicy działki nr (...) do budynku znajdującego się na tej działce, to zachowane zostaną minimalne spadki umożliwiające grawitacyjne odprowadzanie ścieków. Z tych względów roszczenie powoda uznał za bezzasadne i oddalił je w całości.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pełnomocnik powoda zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 60 k.c., art. 61 § 1 k.c., art. 65 § 1 oraz § 2 k.c., art. 66 § 1 k.c., art. 69 k.c., art. 70 § 1 oraz § 2 k.c. oraz art. 471 k.c. w ten sposób, że Sąd Rejonowy uznał brak zawarcia skutecznej umowy pomiędzy powodem, a pozwaną Gminą W. oraz że umowa dla swojej ważności i możliwości dochodzenia roszczenia na jej podstawie musi być dokonana w formie pisemnej. Następnie zarzucił naruszenie przepisów ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2015 r. poz. 139), a także przepisów Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (Dz.U. z 2016 r. poz. 290). W kwestii zarzutów dotyczących prawa procesowego pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu poszczególnych zeznań świadków za wiarygodne. Według powoda zeznania te nie były oparte na prawdzie oraz były sprzeczne z innymi dowodami przedstawionymi w sprawie. Ponadto kwestionując zasadność wyroku w odniesieniu do przepisów 233 § 1 k.c. oraz 227 k.c., uzasadniając naruszenie powyższych przepisów z przekroczeniem granic swobody oceny dowodów, polegającej na dowolnym i fragmentarycznym rozważaniu materiału dowodowego, a w szczególności nieuwzględnienie zeznań powoda, wskazał na brak Sadu do odniesienia się do poszczególnych dowodów oraz brak uwzględnienia materiału dowodowego zebranego w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 995/13 prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Wyszkanie

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie w całości od pozwanych na rzecz powoda roszczeń wskazanych w pozwie oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i podlega oddaleniu. Na wstępie należy podnieść za Sądem Rejonowym, że powód korzystający z profesjonalnego pełnomocnika nie potrafił w żaden konsekwentny sposób wskazać podstaw odpowiedzialności każdego z pozwanych podmiotów. Było to o tyle istotne, że implikowało następnie wykazanie odpowiednich przesłanek tej odpowiedzialności w odniesieniu do każdego z przeciwników procesowych w określonych normach prawa materialnego. Przy dość klarownymi, spójnym i co najistotniejsze niekwestionowanym stanie faktycznym, powód przy pomocy profesjonalisty nie poradził sobie z tym problemem, przez co słuszna jest konkluzja Sądu Rejonowego, że nie wykazał zdarzenia wywołującego szkodę tak co do zasady jak i wysokości, ani związku przyczynowego jako warunków koniecznych dla osiągnięcia pozytywnych skutków w zainicjowanym przez siebie procesie.

Wypada zatem Sądowi Okręgowemu podzielić w całości ocenę prawną stanu faktycznego dokonaną przez Sąd Rejonowy i przyjąć ją za własną. Metodyka prowadzenia sporu zaprezentowana przez powoda przed sądem I instancji,

odbija się echem także w treści apelacji, która w petitum nie wskazuje naruszenia konkretnych przepisów norm prawa wynikających z przywołanych ustaw, co czyni zarzuty na tyle nieprecyzyjne, że Sąd odwoławczy nie ma możliwości przeprowadzenia postępowania w odpowiednim kierunku oraz weryfikacji postulowanej przez powoda wadliwości orzeczenia, a także błędów tegoż postępowania. Za niezasadne należy zatem uznać te zarzuty apelacji, które wskazują na naruszenie ogólnych przepisów odnoszących się do umów, a mianowicie art.60 kc, 61§1 kc, 65§ 1 i 2 kc, 66§1 kc, 69 kc i art.70§1 i 2 kc. Pozostają one nie powiązane z dalszą częścią uzasadnienia apelacji, która zamiast służyć rozwinięciu zarzutów, powtarza ustalenia stanu faktycznego, tyle, że polemicznie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie świadczy o nieprawidłowościach przy budowie sieci. Z faktu przyznania przez pozwanego (...), że nie jest możliwe wykonanie przyłącza na warunkach pierwotnie wydanych powodowi, na odcinku przebiegającym inaczej niż w linii granica działki – budynek, przez co nie da się wyprowadzić wniosku o odpowiedzialności pozwanych. Gdyby zaś odpowiedzialności pozwanych szukać w oparciu o enigmatycznie wskazaną przez pełnomocnika powoda podstawę prawną opartą w treści art. 415 kc i 417 kc, to należy stwierdzić, że powód miał wyraźny kłopot ze wskazaniem deliktu, który taką odpowiedzialność rodzi. Zgodnie z art. 415 kc, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Art. 417 § 1 kc stanowi natomiast, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa (§ 2).

Trzeba wskazać, że powód nie dostrzega, iż Skarb Państwa Starosta Powiatu (...) nie uczestniczył w procesie budowy sieci kanalizacyjnej przez pozwaną Gminę W.. Rola tego pozwanego sprowadzała się do udostępnienia pozwanej Gminie zasobów geodezyjnych (map) do celów projektowych, a pozwanego (...) do wydania powodowi warunków przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej w oparciu o dokumentację powykonawczą przekazaną mu przez pozwaną Gminę. Bezsporną w sprawie była okoliczność, że w 2006r. dokonano odbioru budynku na działce nr (...) stanowiącej współwłasność powoda, po uprzednim zainwentaryzowaniu wszelkich mediów znajdujących się na tej działce, w tym instalacji kanalizacyjnej. Prawdziwe okazały się również twierdzenia powoda, że dokumentacja inwentaryzacyjna została złożona przez niego w Państwowym Ośrodku (...) Starostwa Powiatowego w W.. Bezsporną była też okoliczność, że dokumentacja ta nie została wydana geodecie wykonującemu aktualizację mapy do celów projektowych terenu obejmującego inwestycję polegającą na budowie sieci kanalizacyjnej przez Gminę W., m.in. na terenie R.. Z faktu tego powód wyprowadził jednak nieuprawnione wnioski. Bezpodstawnie założył, że gdyby uprawniony geodeta dysponował przedmiotową dokumentacją, to opracowana przez niego aktualizacja mapy do celów projektowych zawierałaby naniesienia uwzględnione przez projektanta sieci, a następnie przez wykonawcę. Takie rozumowanie pozostaje w sprzeczności z treścią przepisów art. 2 ust 5 i 7 oraz art. 15 ust 1 i 2 cytowanej ustawy. Poprzez precyzyjne zdefiniowanie przyłącza kanalizacyjnego i sieci (art. 2 ust 5 i 7 ustawy) oraz wyczerpujące określenie obowiązków ciążących na gminie i odbiorcy usług ściekowych (art. 15 ust 1 i 2 ustawy), ustawa wskazuje zakres ich odpowiedzialności przy budowie sieci i przyłącza kanalizacyjnego. W oparciu o te przepisy rację mają pozwani podnosząc, że teren obejmujący inwestycję (budowę sieci) nie dotyczył nieruchomości powoda, działki nr (...). Skoro z definicji przyłącza kanalizacyjnego wynika, że rozciąga się ono na odcinku studzienka kanalizacyjna – budynek na nieruchomości, a w przypadku jej braku na odcinku granica nieruchomości – budynek, to wszystko, co znajduje się poza tym odcinkiem, stanowi sieć. W okolicznościach stanu faktycznego sprawy sprowadzało się to do uznania, że aktualizacja mapy do celów projektowych wykonana przez geodetę W. R. (2) na zlecenie pozwanej Gminy, nie dotyczyła obszaru obejmującego poszczególne nieruchomości mieszkańców, w tym działki powoda. Świadczą o tym zeznania świadków J. S., W. R. (2), U. F.. Nic nie wskazuje, żeby inwestycja pozwanej Gminy obejmowała również obszar poza ustawowym rozumieniem sieci (art. 2 ust 7 ustawy). Zakres opracowania aktualizacji nie dotyczył więc działki powoda. Znajdowała się ona poza jej obszarem. W tej sytuacji nie było podstaw do wydania przez pozwanego SP – Starostę Powiatu (...) dokumentacji dotyczącej inwentaryzacji działki powoda. Nic zresztą nie wskazuje, żeby zwracano się do niego z takim żądaniem, a powód nie wykazał dalej idących racji w tym przedmiocie, by można było takie działanie rozumieć w prawnej kategorii deliktu.

Stąd, zdaniem Sądu Okręgowego uprawniona wydaje się konkluzja Sądu I instancji, że roszczenia powoda wynikają z jego wygórowanych oczekiwań wobec pozwanych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że uczynili oni wiele, aby pomóc powodowi w podłączeniu się do sieci w sytuacji, jaka aktualnie panuje na jego działce, na co wskazuje decyzja Zarządu pozwanej Gminy z dnia 29.04.2014r. Rozwiązania zaproponowane przez pozwanych są realne, możliwe do wykonania. Wymagają jednak zaangażowania również ze strony powoda. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powód nie jest również zainteresowany możliwością budowy przyłącza na nowych warunkach wydanych przez pozwanego (...). Zostały one zaproponowane powodowi jako alternatywa dla dotychczasowych warunków i uwzględniają fakt istnienia instalacji kanalizacyjnej na jego działce poza budynkiem. Są one próbą wyjścia naprzeciw oczekiwaniom powoda, wynikiem wielu spotkań i rozmów stron przy zaangażowaniu organów lokalnej władzy, a nawet prasy. Wariantowo zaproponowano powodowi: wykonanie przyłącza na odcinku od pierwszej studni patrząc od strony budynku do sieci kanalizacyjnej przy granicy posesji (z pominięciem studni na posesji o rzędnej 94.58/90.98) rura kanalizacyjną PCV klasy SN 8 litą o średnicy 200 mm z zachowaniem spadku minimalnego wynoszącego 5% lub wykorzystanie studni znajdującej się na działce o rzędnych 94.58/90.98 jako przepompowni ścieków socjalno-bytowych, zamontowanie wewnątrz studni pompy zatapialnej do ścieków, wybudowanie przy granicy działki studni rozprężnej (...) o średnicy 315 mm, a następnie połączenie przepompowni z tą studnią przewodem PE o średnicy 50 mm. Powód nie skorzystał jednak z żadnej z w/w propozycji. Wskazać przy tym należy, że przepisy przywoływanej ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków nie nakładają na gminę, jako inwestora budowy sieci kanalizacyjnej, obowiązku uwzględniania przy jej projektowaniu i budowie faktu istnienia na nieruchomościach podlegających podłączeniu zewnętrznej instalacji kanalizacyjnej. Jego ominięcie w procesie podłączenia nieruchomości do sieci jest ideą mającą na celu osiągnięcie efektu ekologicznego. Zgodnie z art. 15 ust 1 ustawy, obowiązkiem gminy jest stworzenie warunków umożliwiających mieszkańcom podłączenia się do sieci kanalizacyjnej. Warunki takie zostały zapewnione również powodowi. Dostosowanie się do nich daje gwarancję prawidłowego funkcjonowania wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej znajdującej się w budynku powoda. Warunkiem było jednak wykonanie przez powoda przyłącza na odcinku odpowiadającym jego definicji czyli od granicy działki do budynku lub zastosowanie alternatywnych rozwiązań, zaproponowanych powodowi przez pozwane (...) z możliwością wykorzystania instalacji znajdującej się na jego działce. Tymczasem powód bezpodstawnie dąży do uzyskania możliwości podłączenia się do sieci na własnych, wygodnych dla siebie warunkach, wbrew obowiązującym przepisom. Powód zdaje się tego nie dostrzegać, poszukując rozwiązań sprzecznych z ustawą.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który został oceniony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, w zgodzie z zasadami racjonalnego myślenia, dając podstawę do wysnucia logicznych wniosków zasługuje na aprobatę wbrew zarzutom powoda. Stanowi wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że pozwana Gmina W., jako inwestor budowy sieci kanalizacyjnej, liczy się ze zdaniem i sugestiami mieszkańców, których nieruchomości podlegały podłączeniu do sieci. Razem z mieszkańcami ustalano miejsce posadowienia podejścia do ich nieruchomości, a w razie potrzeby dokonywano korekty w tym zakresie. Zasady te odnosiły się również powoda, który wskazał miejsce wykonania podejścia do swojej działki. Celem takiego działania było stworzenie optymalnych warunków do podłączenia nieruchomości do sieci. Wszelkie odstępstwa od projektu były analizowane w trakcie budowy sieci i przy braku technicznych przeszkód dopuszczane do realizacji. Nic nie wskazuje, aby powód zgłaszał jakiegokolwiek problemy na etapie budowy sieci czy jej odbioru, biernie oczekując, że zostanie to uwzględnione przez inwestora. Aktywność powoda w tym zakresie była inicjatywą na tyle spóźnioną, której z oczywistych względów nie dało się zrealizować, a mimo to udzielono mu wsparcia w wariantowych rozwiązaniach.

W tym miejscu należy odmówić racji powodowi, który zarzucił, iż Sąd Rejonowy nie przeprowadził wielu analiz dokumentów oraz nie dopuścił zeznań świadków mających znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Podobnie jak w całościowym oglądzie sprawy, tak i tutaj w stanowisku powoda brakuje konsekwencji, by wskazać, które z dokumentów lub zeznań świadków miałyby wpływ na inny wynik sprawy. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia swoich roszczeń. Powód jako inicjator postępowania miał możliwość wykazania za pomocą różnych środków dowodowych własnych twierdzeń, co z resztą czynił. Tyle tylko, że zeznania zawnioskowanych świadków okazały się w końcowym efekcie niekorzystne dla lansowanej przez niego tezy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art.385 kpc oddalając apelację jako bezzasadną. O kosztach orzeczono stosownie do art.98kpc, obciążając powoda jako stronę przegrywającą sprawę.

M. S. J.D. A. D.